

more

20/4

70355

all

Warszawa, dn. 18 kwietnia 1921 r.

Do

Pana Majora SWITALSKIEGO

Belweder.-

Przesyłam do poufnego wykorzystania raport
Nr. 8 z dnia 16 kwietnia b.r.

z uściskiem dłoni

Kieutowski

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

34 44

70357

RAPORT Nr. 8.

Warszawa, dn. 16 kwietnia 1921 r.

W sprawie

W sprawie
stosunków
wojskowości
w Poznaniu.

Narodowe sfery polityczne poznańskie, przeprowadza-
ją bardzo ściśle obserwację lokalnych stosunków wojsko-
wych, głównie uwaga skupiona jest naturalnie na gen.
Raszewskiego Raszewskim i na stosunku jego do sfer kie-
rowniczych w Warszawie.

Nie mniejsze zainteresowanie budzi również pułkow-
nik Sikorski.

Według opinii kół narodowych pomiędzy gen. Raszew-
skim a M. S. Wojsk. stanął układ na mocy którego nastąpił
podział stanowisk w Księstwie P-oznańskim w ten sposób, że
stanowiska naczelne obejmą rodowici poznańczycy, inni
natomiast stanowiskami dysponuje M. S. Wojsk. Układ ten
ma z jednej strony zaspokoić ambicje poznańczyków, z dru-
giej strony wprowadzić w wojska stacjonowane w Poznańskim
silny czynnik "pretoryjański".

Na ogół pomiędzy sferami wojskowymi a ugrupowaniami
prawicowymi, panuje zasadnicza nieufność, szczególnie od
momentu w którym gen. Raszewski ze względów taktycznych
pragnął nawiązać kontakt z przedstawicielami stronnictw
prawicowych w Poznaniu. Według relacji kół prawicowych -
fakt ten przedstawił się w sposób następujący:

Gen. Raszewski jako pośrednika użył w tej sprawie
użył p. Nowodworskiego byłego redaktora pisma wojskowego
frontu Wielkopolskiego - "Ku chwale Ojczyzny" - wybór
istotnie był fatalny, gdyż z jednej strony skrajne endec-
kie zapatrywania p. Nowodworskiego, był równie znany jak
jego wrogi stosunek do gen. Raszewskiego.

P. Nowodworski zgłosił się do Romana Dmowskiego i
z odpowiednimi komentarzami spełnił polecenie, ironizują-
ce rzekomo chęci gen. Raszewskiego zbliżenia się do
Narod. Demokr. jako jedyne stronnictwa w kraju, które

WARSZAWA
19 10 1921 r.
L. Dz. 40357, dnia 19 10 1921 r.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

~~Ważnym~~ rozumie szkodliwość polityki Belwederskiej i t.d.

Naturalnie, że od tej chwili, nieufność obozu narodowego do gen. Raszewskiego zmogła się jeszcze.

Wobec skoncentrowania się obecnie w Poznaniu najwybitniejszych sił Narodowej Demokracji, tego rodzaju próby, jaka opisana powyżej, ze strony gen. Raszewskiego, przedstawiają problem w istocie bardzo trudny, szczególnie, że gen. Raszewski nie jest o lokalnej sytuacji politycznej należycie poinformowany. Potrzebnych wiadomości Oddział II. D. O. G. generałowi Raszewskiemu nie dostarcza naszym zdaniem celowo, gdyż ciężenie obecnego szefa tego oddziału majora Boćkowskiego w kierunku Nar! Demokracji jest powszechnie znany i stwierdzony.

Niewątpliwie w odnośzeniu się gen. Raszewskiego do miejscowych sfer politycznych, grubą rolę gra pułk. Sikorski, który w sposób niemal fascynujący umie swemu otoczeniu narzucić przekonanie o jego jaknajdalej idących stosunkach w tym kierunku - a o jego wpływach i znaczeniu w społeczeństwie poznańskim.

Pułk. Sikorski jak wiadomo - jest niedoszłym księdzem, jezuitą, członkiem - ~~członkiem~~ Societatis Jesu - Przynależność ta w zapatrywaniach i postępowaniach Sikorskiego odgrywa dużą rolę, mniejszą jednakże, jak bardzo daleko idące, całkiem osobiste ambicje - które właściwie i jedynie, regulują jego stosunek do wszystkich kwestji społecznych, politycznych i wojskowych.

Te to właśnie kwestje wywołały nieporozumienie pomiędzy nim a Dowborem, spowodowały hałaśliwą, a w gruncie rzeczy niepotrzebną ^zakcję jego strony na gruncie poznańskim przeciwko - "Belwederowi" - w czasie inwazji bolszewickiej, której to akcji, był jednak całkowicie odosobniony, gdyż miejscowe czynniki polityczne jaknajdalej trzymały się od niego - traktując go niemal jak prowokatora.

Zygzakowata droga zapatrywań i przekonań pułk.

Sikorskiego w momencie obecnym - doprowadziła go do generała Raszewskiego, którego jest mężem zaufania, bezwzględnie ze szkodą dla wymienionego D. O. G.-nu.

Na tle poznańskich powikłań politycznych podkreślić należy bardzo istotnie wojskowe stanowisko rotmistrza Sz Szczepanika, posiadającego istotnie duże uznanie wśród miejscowego społeczeństwa - i który swego stanowisko apolityczne podkreślił w bardzo dośladny sposób, nie przyjmując wizyty posła dr. ~~Mias~~ Meissnera; wizyta ta miała naturalnie na celu, bliższe nawiązanie stosunków na tle politycznym.
